

WYROK Z DNIA 8 GRUDNIA 2011 R.

II KK 177/11

1. Przypisanie odpowiedzialności za przestępstwo określone w art. 160 § 1 k.k. wymaga indywidualizacji pokrzywdzonego, tj. wykazania konkretnej osoby, której w wyniku działania (lub zaniechania) sprawcy groziło bezpośrednio niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub utraty życia. Nie jest natomiast niezbędne ustalenie tożsamości tej osoby.

2. Zamiar ewentualny określony w art. 160 § 1 k.k., charakteryzuje się świadomością znaczenia podejmowanych czynności w perspektywie możliwego skutku. Nie chodzi przy tym o świadomość jakiegokolwiek możliwości wystąpienia konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ale wyłącznie świadomość wysokiego prawdopodobieństwa takiego skutku, ocenianego w kontekście konkretnych okoliczności faktycznych, bo tylko wówczas można mówić o „bezpośredniości” niebezpieczeństwa.

Przewodniczący: sędzia SN M. Laskowski.

Sędziowie: SN W. Wróbel (sprawozdawca), SA (del. do SN) H. Komisarski

Prokurator Prokuratury Generalnej: B. Nowińska.

Sąd Najwyższy w sprawie Gustawa E., skazanego z art. 160 § 1 k.k. i in., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 8 grudnia 2011 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu

Okręgowego w W. z dnia 28 grudnia 2010 r., utrzymującego w części w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 lipca 2010 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w W. oraz zmieniony nim wyrok Sądu Rejonowego w W., w części dotyczącej skazania Gustawa E. za czyn z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz orzeczenia z tym związane (pkt III i IV wyroku Sądu Rejonowego w W.) i w tym zakresie p r z e k a z a ł sprawę Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Gustaw E., wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 lipca 2010 r., został uznany za winnego m. in. tego, że w nocy z dnia 28 na 29 lipca 2008 r., w W., wyrzucił z okna mieszkania znajdującego się na czwartym piętrze bloku mieszkalnego przy ul. Ż., szklaną butelkę, narażając w ten sposób przechodzące pod oknami tego mieszkania osoby, na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i powodując uszkodzenie zaparkowanego pod blokiem samochodu, przez zabicie przedniego reflektora, o wartości strat 600 zł. Sąd uznał, że przypisany sprawcy czyn stanowi występki określony w art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k., popełniony w warunkach powrotności do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k., i za ten występki skazał go na karę roku pozbawienia wolności. Ponadto, Gustaw E., tym samym wyrokiem, skazany został za występki określony art. 224 § 2 w zb. z art. 226 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. W

miejsce orzeczonych kar pozbawienia wolności, Sąd wymierzył karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 lipca 2010 r. apelację wniósł obrońca skazanego, zarzucając w szczególności naruszenie przepisów prawa procesowego, przez dowolną ocenę zeznań świadków, nierozważenie całokształtu materiału dowodowego oraz nieuwzględnienie na rzecz oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości, co spowodowało błędne zakwalifikowanie czynów skazanego, jako przestępstw z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. oraz z art. 224 § 2 k.k. z zb. z art. 226 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2010 r., Sąd Okręgowy w W., zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji uznając, że skazany nie popełnił występku z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 288 k.k. w warunkach powrotności do przestępstwa z art. 64 § 1 k.k. i złagodził za ten czyn karę do 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł nową karę łączną w wymiarze roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Obrońca skazanego wniósł od wyroku Sądu Okręgowego w W. kasację, w której zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego przez błędne zastosowanie art. 160 § 1 k.k. i przyjęcie, że zachowanie skazanego daje podstawę do uznania go za winnego popełnienia przestępstwa polegającego na narażeniu człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W kasacji wskazano w szczególności, że sąd nie wykazał, by doszło do nastąpienia skutku w postaci bezpośredniego niebezpieczeństwa dla indywidualnie oznaczonych osób, a ponadto, że sąd nie wykazał, że sprawca popełnił zarzucony mu czyn umyślnie. W konsekwencji

postawionemu zarzutu, obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację, Prokurator Okręgowy w W. wniósł o uznanie jej za bezzasadną i oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 160 § 1 k.k. w istocie odnosi się do dwóch różnych znamion typu czynu zabronionego zawartych w tym przepisie. Z jednej bowiem strony skarżący stwierdza, że nie można było zastosować tej kwalifikacji prawnej, bowiem w ustalonym przez sąd pierwszej instancji stanie faktycznym nie wykazano, że zachowanie skazanego spowodowało skutek w postaci „bezpośredniego niebezpieczeństwa śmierci lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu”, co jest koniecznym warunkiem przypisania odpowiedzialności karnej za przestępstwo określone w art. 160 § 1 k.k. Z drugiej strony, podniesiony w kasacji zarzut naruszenia prawa materialnego uzasadniono także brakiem dokonania takich ustaleń, które pozwoliłyby przypisać skazanemu umyślność w zakresie spowodowania wyżej określonego skutku.

Jeżeli chodzi o pierwszy zarzut, to kasacja jest w tym zakresie oczywiście bezzasadna. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, sąd pierwszej instancji wskazał, na czym polegał skutek w postaci bezpośredniego narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu innej osoby. Odwołując się do zeznań świadka Janiny T., których wiarygodności nie zakwestionowano, sąd ustalił, że wyrzucona przez skazanego szklana butelka, uderzyła w samochód tuż obok przechodzących chodnikiem dwóch osób, o nieustalonej tożsamości. Z uwagi na siłę uderzenia (zniszczenie reflektorów samochodowych), sąd prawidłowo wnioskował, że zachodziło

wysokie prawdopodobieństwo, że butelka, uderzając w przechodzące osoby, w szczególności w okolice głowy, może co najmniej spowodować ciężki uszczerbek na zdrowiu. Prawdopodobieństwo to wystąpiło w momencie, w którym nie można było jeszcze jednoznacznie przesądzić, czy wyrzucona butelka ominie przechodniów znajdujących się w tym czasie na chodniku. Fakt, iż ostatecznie spowodowała ona wyłącznie zniszczenie mienia, nie wyklucza możliwości przyjęcia, że niezależnie od tego wystąpił inny skutek, w postaci wysokiego prawdopodobieństwa naruszenia zdrowia osób znajdujących się w niewielkiej odległości od samochodu, choć ostatecznie niebezpieczeństwo to nie zrealizowało się w uszczerbku na zdrowiu. Należy przy tym podkreślić, że dla realizacji znamion przestępstwa określonego w art. 160 § 1 k.k. konieczna jest indywidualizacja osób pokrzywdzonych, co oznacza, że konieczne jest wykazanie konkretnych osób, którym w wyniku działania (lub zaniechania) sprawcy groziło bezpośrednio niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub utraty życia. Nie jest natomiast niezbędne ustalenie tożsamości tych osób.

Zasadny natomiast okazał się drugi zarzut podniesiony w kasacji związany z naruszeniem prawa materialnego. Istotnie, w ustalonym stanie faktycznym brak jest okoliczności, na podstawie których zasadnie można by przypisać skazanemu działanie umyślne, przynajmniej z zamiarem ewentualnym. Sąd pierwszej instancji przyjął, że skazany zrealizował znamiona art. 160 § 1 k.k. działając z zamiarem ewentualnym. Ustalił to, powołując się na świadomość sprawcy, że samochód, w który ostatecznie trafiła butelka, jest zaparkowany na terenie mieszkalnym, uczęszczanym przez wiele osób, tuż przy chodniku. Jednocześnie jednak ten sam Sąd przyjął, że zdarzenie miało miejsce w

nocy (jak wynika z zeznań świadków przyjętych za podstawę ustaleń faktycznych, ok. 2-3 w nocy), nie wskazując przy tym, że w miejscu, w którym doszło do upadku wyrzuconej butelki, zazwyczaj o tej porze występował ruch pieszy.

Należy podkreślić, że zamiar ewentualny określony w art. 160 § 1 k.k., charakteryzuje się świadomością znaczenia podejmowanych czynności w perspektywie możliwego skutku. Nie chodzi przy tym o świadomość jakiegokolwiek możliwości wystąpienia konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ale wyłącznie świadomość wysokiego prawdopodobieństwa takiego skutku, ocenianego w kontekście konkretnych okoliczności faktycznych, bo tylko wówczas można mówić o „bezpośredniości” niebezpieczeństwa. Ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji (i domyślnie zaakceptowane przez Sąd odwoławczy), nie uzasadniają przekonania, że taką właśnie świadomość można było skazanemu przypisać. Sąd nie wykazał, że skazany, wyrzucając butelkę, widział przechodzące obok samochodu osoby. O posiadaniu przez sprawcę świadomości wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia skutków określonych w art. 160 § 1 k.k., sąd wnioskował z faktu, że skazany zdawał sobie sprawę z wyrzucenia butelki na chodnik, a więc miejsca „uczęszczanego przez szereg osób”. Sąd w swoim wnioskowaniu pominął jednak tę okoliczność, że do wyrzucenia butelki doszło bardzo późno w nocy, kiedy z reguły nie ma już ruchu pieszego, a sąd okoliczności tej nie zaprzeczył. W szczególności, nie przeprowadził dowodu na to, że co do zasady, mimo późnej pory, w miejscu zdarzenia przechodzą piesi, i że sprawca miał tego świadomość.

Wnioskowanie z okoliczności natury przedmiotowej (zewnątrznej) o tym, czy sprawca miał świadomość realizacji znamion typu czynu zabronionego, jest generalnie dopuszczalna w ramach ustalania stanu faktycznego. Wnioskowanie takie musi wszakże uwzględniać wszystkie okoliczności cechujące dany stan faktyczny, w tym także te, które mają charakter atypowy. Pomocnym jest także odwoływanie się do wzorca obiektywnego obserwatora o cechach i właściwościach osobistych takich, jak posiadał sprawca w chwili czynu. Odnosząc tę regułę do sprawy, będącej przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy, należy stwierdzić, że w ramach dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych (zaakceptowanych następnie przez Sąd odwoławczy), brak jest dostatecznych przesłanek, pozwalających na przypisanie sprawcy świadomości wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia skutku w postaci bezpośredniego narażenia człowieka na utratę życia lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Trzeba przy tym podkreślić, że ustalenie realizacji znamion strony podmiotowej, należy zawsze dokonywać na chwilę podejmowanego działania (*ex ante*), a nie z perspektywy skutku, który faktycznie wystąpił (*ex post*).

W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, zaakceptowane następnie przez sąd odwoławczy, nie dawały podstaw do zakwalifikowania działania sprawcy jako umyślnej realizacji znamion czynu zabronionego art. 160 § 1 k.k., nawet z zamiarem ewentualnym. Nie przesądza to kwestii ewentualnej odpowiedzialności sprawcy za działanie o charakterze nieumyślnym. Kwestię tę Sąd pierwszej instancji ponownie rozważy, mając przy tym na względzie fakt, że dla realizacji znamion przestępstwa z art. 160 § 3 k.k., poza samym zaistnieniem skutku, konieczne jest

wykazanie, iż skutek ten można sprawcy obiektywnie przypisać, zaś dla stwierdzenia nieumyślności po stronie sprawcy, konieczne jest ustalenie, że wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia skutku, na drodze, na której skutek ten się zrealizował, było w chwili czynu co najmniej obiektywnie przewidywalne.